

# CONIEG CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOLECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

W srode dnia 29 stycznia w 13-ta rocznice smierci



## WŁADYSŁAWA BIEGAŃSKIEGO

o godz. 10-iej w kościółku im. Marii odbędzie się nabożeństwo żałobne, o czym życzliwych pamięci Zmarłego zawiadamia

RODZINA.

## Referat pos. Rybarskiego

### o działalności Banku Gospodarstwa Krajowego.

Ze względu na zainteresowanie pożyczką Banku Gosp. Krajowego dla dokończenia budowy domów robotniczych w Częstochowie podajemy poniżej ciekawy referat pos. Rybarskiego, wygłoszony na sobotnim posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu.

Pos. Rybarski przyszedł na komisyjną sprawozdaniem, które oparł na materiałach, badanych przez siebie wspólnie z komisarzem banku.

Bank Gosp. Krajowego — mówi referent — jest sukcesorem dawnego Galicyjskiego Banku Krajowego, który miał w swoim czasie zadanie uprzemysłowienia kraju. Przeniósłszy się do Warszawy, Bank Gosp. Kraj. kontynuował to swoje zadanie, przyczem — zdaniem moim — zaangażował się szerzej niż pozwalały mu na to możliwości finansowe.

B. G. K. ma się zajmować w pierwszej linii sprawą kredytu długoterminowego, oraz sprawami banków państwowych i państwowych przedsiębiorstw. W dziale kredytu długoterminowego było jednak, że w kraju bank nie znalazł dostatecznego rynku lokaty i głównym jego zadaniem było zdobyć dla polskich papierów rynku zagranicznego. Nie zagraniaczą niema uznania dla tego typu banku, jakim jest Bank Gosp. Kraj. dlatego, że jest równocześnie bankiem kredytu długoterminowego z hipotecznym zabezpieczeniem, a z drugiej strony zajmując się finansowaniem przedsiębiorstw przemysłowych. W tych krajach, na które liczymy, a więc we Francji, Anglii i Ameryce tego typu banku niema, a finansjerze zagraniczni taka dwójność zadań wydaje się być zbyt ryzykowna.

Środki rozporządzone tego banku przedstawiają się następująco:

Największą pozycją jest suma emisji papierów procentowych, wynosząca na dzień 1 stycznia 1930 r. 663 miliony, na skarb państwa przypada z tego 101 milionów, na P. K. O. 141 milionów, instytucje ubezpieczeniowe 96 milionów, obligacje i listy zastawne 88 mil. i Bank Polski 33 miliony. Jeżeli pominiemy 111 milionów z tytułu transakcji Ulenowskiej, to na zagraniaczą przypada 36 milionów. W rezultacie więc bank czynie przedewszystkiem z kredytu wewnętrznego, a to ze źródeł instytucji publicznych i z natury rzeczy mało może czerpać z własnego rynku prywatnego.

Kapitał zakładowy wynosi obecnie 150 milionów. Był on kilkakrotnie powiększany. Z tych wszystkich jednak podwyżek bank gotówką otrzymał razem tylko około 17 milionów złotych, resztę zaś stanowiły oparcia kredytowe. Przy tego rodzaju stosunkach bank powinien ograniczyć swą działalność i okazać powną wstrzeżność, tymczasem zaznacza się tendencja brania różnych rodzajów nawet takich, które nie mają

charakteru bankowego.

Tak np. udzielano subwencji z kosztów handlowych instytucjom, przez siebie finansowanym.

Pos. Krzyżanowski: Z zysków.

Pos. Rybarski: Nie, z kosztów handlowych.

Są to narazie drobne rzeczy. Np. firma S. N. W., produkująca zapalniki do granatów, otrzymująca na badanie możliwości eksploatacyjnej nie pożyczkę, ale subwencję w sumie 250 tysięcy zł.

Czasami subwencje otrzymywały ministerstwa. I tak ministerstwo robot publicznych otrzymało 60.000 subwencji za wynagrodzenie za pracę przy konkursach za opracowanie typu mieszkań.

Pozatem w kwietniu 1928 r. zawarło z bankiem umowę, na podstawie której bank zobowiązał się wystawić przy ul. Chałubińskiego gmach ministerstwa. Kosztorys pierwotny 3.5 miliona. Ta transakcja jest pominięta w budżecie i łączy się z pewnym planem przy budowie własnego gmachu Banku Gosp. Kraj., który znajduje się na terenie należącym do przedsiębiorstwa.

Są dalej pozycje nie mające żadnego związku z działalnością banku.

Bank zorganizował ekspedycję do Peru dla zbadania terenów eksploatacyjnych.

Są dalej udzielane kredyty nie mające — moim zdaniem — nic wspólnego z bankiem.

Natrafiałem na kilka tylko takich wypadków.

Na 30 lutego 1928 r. Federacja b. obrońców ojczyzny była dłużna bankowi 40.000 zł., Komitet organizacyjny zjazdów więźniów politycznych 3.000 zł., p. Stycznyski redaktor dziennika „Głos Prawdy”, 35.000, „Gazeta Zachodnia” 10.000 zł., załogę z roku 1928 poznańskiego Związku strzeleckiego 10.130 zł. później spłacone, Zarząd Główny Związku Ziemiań 43.995 i p. Spiczyski 19.620 zł.

Z gospodarczym celem banku nie to nie ma wspólnego.

Co do działalności kredytowej, to suma tych kredytów przed rokiem wynosiła 57.9 milionów, a obecnie 8 milionów. W niektórych wypadkach kredyty w określonym terminie nie zostały zapłacone, a wtedy zmienia się na kredyty innego rachunku. Buchalteryjnje wszystko jest w porządku, ale na takim kredycie ciąży pewien grzech kredytowy.

Mówca szczegółowo rozwodzi się nad operacjami, jakie bank robił z fabryką Ursus, poczem przechodzi do kosztów handlowych banku.

Koszt — mówi poseł Rybarski — dąby się zredukować. Na 9 dyrektorów jest 4 emerytowanych, którzy nie mają 35 lat służby. Z innych funkcjonariuszy jest emeryta-

wanych poniżej 35 lat służby 22, z 35 lat 9.

Wydatki na propagandę i ogłoszenia sięgają 200 tysięcy zł. i mają zarazem charakter subwencji dla pracy.

W preliminarzu na rok 1930, niezatwierdzonym jeszcze przez ministra skarbu, znajdują się na koszta reprezentacyjne 65.000 zł. więcej, z uzasadnieniem na mające się odbyć poświęcenia nowych gmachów w Gdyni, Katowicach i Warszawie.

Fundusz dyspozycyjny prezesa banku na rok 1929 w sumie 50.000 zł. uchwaliła Rada nadzorcza podwyższyć na 150.000 zł. i uchwała ta została zatwierdzona.

Buduje się własny gmach przy Alejach Jerozolimskich. Razem z placem koszt wynosi 17 milionów zł. Gmach zbytkownością przewyższy gmach banku Morgana.

Z czystych zysków wydano w r. 1928 — 450.000 zł., a w 1929 roku 1.345.000 zł., na cele naukowe, sportowe, artystyczne etc., przyczem mówca krytykuje niektóre pozycje.

W r. 1928 otrzymały po 6.000 zł. Teatr Polski i Praski, a teatr w Poznaniu 2.000 zł. Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny 5.000 zł., Regionalny Komitet wojewódzki 2.000 zł., Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet 8.600 zł. Generalny Komisarjat Ligi mocarstwowego rozwoju Polski 2000 zł., a na to pisma „Droga” 5.000 zł., „Ziemia Radomska” 2.000 zł., „Przebieg Wołyński” 1.500 zł., „Ziemia Lubelska” 1.000 zł., „Życie Nowogrodzkie” 2.000 zł., „Opinia” kielecka 2.000 zł.

W roku 1929 otrzymały: Federacja polskich Związków Obrońców Ojczyzny 165 tysięcy zł., Związek Strzelecki 10.000 zł., Związek Legionistów 5.000. Z pism otrzymał „Przebieg Wołyński” 2.000 zł. Liga mocarstwowego rozwoju Polski 2.500 zł.

Dalej otrzymało Towarzystwo dla poparcia wiedzy regionalnej 105000 złotych.

Poseł Wyrzykowski: Co to jest? Poseł Diament: Regiony są to okręgi wyborcze. (Wesołiś.)

Poseł Rybarski: Związek okręgowy Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie otrzymał 1.500 zł. Przy taczam dla porównania dotacji Instytutu szerzenia praktycznej wiedzy przemysłowej dostał 125.000 zł.

Poseł Stronicki: Bardzo praktyczna wiedza. (Wesołiś.)

Poseł Rybarski: Instytut szerzenia praktycznej wiedzy rolniczej 75.000 zł., Centralny Związek Kolei rolniczych 2.000 zł., Stowarzyszenie „Dom ludowy” 25.000 zł. Robotnicza Organizacja „Samopomoc” 5000 zł.

Mówca przedstawia rezolucję, wzywając rząd, by upoważnił N. I. K. do przeprowadzenia kontroli Banku Gosp. Kraj., ponieważ dzięki skreśleniom różnych pozycji przy rozdziale czystego zysku Banku będzie można uzyskać pewne oszczędności, które pozwolą na powiększenie przewidzianych dochodów dla skarbu o jakież 460 tysięcy zł. Mówca proponuje podwyższyć odpowiednio pozycje budżetu i stawia drugą rezolucję:

Sejm wzywa ministra skarbu, by przy zatwierdzaniu bilansu rozpo-

go i budżetu Banku Gosp. Kraj. uwzględnił potrzebę powiększenia rezerwy Banku i wpłatę do skarbu czystego zysku Banku. To da się osiągnąć przez niewyżyskanie uprawnień Banku do rozdziału subwencji na cele publiczne i społeczne i przez oszczędności w wydatkach na fundusz dyspozycyjny, ogłoszenia propagandowe, oraz na inne cele w dziale kosztów handlowych”.

Przyp. Red. — Jak wynika z powyższego Bank Gosp. Kraj. na

wszystko znajduje pieniądze, daje względnił potrzebę powiększenia rezerwy Banku i wpłatę do skarbu czystego zysku Banku. To da się osiągnąć przez niewyżyskanie uprawnień Banku do rozdziału subwencji na cele publiczne i społeczne i przez oszczędności w wydatkach na fundusz dyspozycyjny, ogłoszenia propagandowe, oraz na inne cele w dziale kosztów handlowych”.

## Widmo wojny domowej w Niemczech

### Przygotowania komunistów i nacjonalistów

Berlin. — Społeczno - partyjne przeciwieństwa, doprowadzające do zamieszek domowych w Niemczech zaostrzają się z dnia na dzień.

Wystąpienia komunistów niemieckich, zdających ob do gwałtownego wybuchu, mają swój odpowiednik w szeroko zakreślonych przygotowaniach skrajnie nacjonalistycznej prawicy i jakkolwiek wiadomo, że w zbrojeniach obu zważających się stron są zwykłe tendencje, to jednak ukrywa się w nich część prawdy.

W związku z tem donosi wczorajszy komunistyczny „Welt am Abend” o szerokiej planach komitetu plebisycytopowego Hugenberg, który bynajmniej nie złożył broni i z nieśląbnącym animuszem przystępuje do wywrotu w Niemczech. Dla przeprowadzenia tych planów „komitet-sztab generalny” zgrupował młodych fundusze, wystarczające dla uzbrojenia i utrzymania 300-ty tysięcznej armii, której gotowe kadry tworzą organizację Hitlerowców i Stahlhelmowców.

Berlin. — W dniu wczorajszym rozpoczęła się właściwie wielka wewnętrzno-polityczna gra, tocząca się dokoła ratyfikacji planu Younga.

Rada państwa Rzeszy obradowała wczoraj nad „nowym planem haskim”, związanym z planem reparacyjnym i umowami likwidacyjnymi, a m. in. także umową wyrównawczą polsko-niemiecką. Jednocześnie niektóre dzienniki

ogłaszają już dzisiaj tekst umowy wyrównawczej, wstrzymując się już na razie od obszernych komentarzy, przyczem dzienniki nacjonalistyczne nie mogą się powstrzymać od alarmowych wykrzykników, jak „niesłychany układ”, „interes dokonany kosztem odwracania od macierzy Niemców” itd.

W związku z tem w Reichstagu odbyła się konferencja przywódców stronnictw w sprawie głośnego memoriału, złożonego przed kilku dniami prezydentowi Rzeszy i rządowi przez przedstawicieli niemieckich prowincji wschodnich. Z ramienia rządu wziął udział w tej konferencji minister spraw wewn. Sefering.

## TELEGRAMY

### GDANSK I LIGA NARODÓW.

Genewa. — Najbliższa sesja rady administracyjnej biura pracy rozpatrzy, przedstawiony przez Polskę wniosek gdański o przyjęcie wolnego miasta do biura pracy. — Wniosek ten odeślany będzie wobec faktu, że biuro pracy jest organem Ligi, do której Gdańsk, jako będący pod jej protekcją nie należy.

### PRIMO DE RIVERA PODDAJE SIĘ PROBIE.

Madryt. — Primo de Rivera ogłosił manifest, w którym powiada, że chce poddać się próbie, a mianowicie 10-ciu komenderujących generałów armii, 3 admirałów, naczelny komendant w Marokko,



Najdoskonalsza nowocześnie metoda nauki języków obcych

przy pomocy płyt gramofonowych

W najkrótszym czasie, u siebie w domu, niezależnie od krępujących godzin, tanim kosztem,

a jednak, słuchając żywego wykładu najznakomitszych naukowców świata,

dorobki i dzieci mogą nauczyć się języków z najczystszyim rodzimym akcentem.

Wyciąz i przesłać szto druk (opłata poczt. 5 gr.)

Do Linguaphone Institute w Pałacu Warszawska, Kredytowa 4

Proszę o bezpłatne przesłanie instrukcyjnej broszury, wysłanej w zamkniętej kopercie „Linguaphone”.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
 Zajęcie \_\_\_\_\_  
 Miasto zamieszkania \_\_\_\_\_  
 Adres \_\_\_\_\_

# TEATR „ODEON”

Dziś we wtorek 28 stycznia r. b. **niedostępnie po raz ostatni** przegrydy ocalonej córki C cara Mikołaja II-go w 10-cio aktowym dramacie

## „ANASTAZJA”

szeń żandarmerji i prezydent Związku inwalidów mają oświadczyć, że Primo de Rivera posiada jeszcze zaufanie armji i marynarki.

Jeżeliby zaufania takiego nie posiadał, zdecydowany jest w 5 minut po oświadczeniu tych osobistości przedłożyć królowi dymisję rządu dyktatorskiego.

„Niechaj rozstrzygnie armja i marynarka, czy Primo de Rivera ma zostać u steru, czy też odejść w cień”.

Rozesłano już odpowiednie kwestjonariusze, ażeby dać możność natychmiastowego zajęcia stanowiska. Jak widać z powyższego, wytworzyła się dla dyktatora, który jest zupełnie świadom wagi swego wezwania, bardzo drażliwa sytuacja.

### KONGRES SOCIALISTÓW FRANCUSKICH

Paryż. — Kongres socialistów francuskich, zasiadający w Paryżu od dwu dni, ma kolosalne znaczenie dla polityki wewnętrznej Francji.

Jedynym tematem obrad jest sprawa udziału socialistów w rządzie.

Gdyby zapadła decyzja pozytywna, z takim utęsknieniem oczekiwana przez niektórych radykałów, utworzenie nowego rządu kartelowe go stałoby się możliwym i tem samym cała obecna polityka francuska wyrwona byłaby do góry nogami.

Paryż. — Kongres socialistów od rzucił większość 7,066 przeciwko 1,507 głosów wniosek w sprawie udziału stronnictwa w rządzie. Uchwala stwierdza, iż stronnictwo socjalistyczne gotowe jest wziąć odpowiedzialność za rządu na własną rękę lub podzielić się tą odpowiedzialnością w rządzie o większości socjalistycznej, ale tylko w celu przeprowadzenia programu socjalistycznego.

### REFORMA KONSTYTUCJI W PORTUGALII

Lizbona. — Nowy szef rządu portugalskiego gen. Domingos Oliveira zapowiedział reformę konstytucji portugalskiej i ostry kurs w stosunku do wszelkiej agitacji anarchoistycznej.

### SAMOLET STARTUJĄCY PIONOWO WYNALEZIONY

Fraga. — Naczelny pilot zakładów Skoda w Pilźnie w Czechostowach skonstruował samolot, który startuje, odrywając się pionowo od ziemi. O ile wiadomość ta okazałaby się prawdziwą, problem konstrukcji prostopadłe startującego samolotu byłby wreszcie rozwiązany.

### EGZEKUCJE WŁOSCJAN W ROSJI

Moskwa. — W Prylukach skazano na karę śmierci 12 włosców za wystąpienia antykomunistyczne, jak podpalanie lokalów sowietów, złodziejstwo ubój była a w pierwszym rządzie koni.

### DEMONSTRACJA PRZECIw BURMISTRZOWI WIEDENSKIEMU.

Wiedeń. — Podczas otwarcia wczorajszych zawodów tyżwiarzowskich w Wiedniu, doszło do wielkiego skandalu. Zawody otwarto w obecności prezydenta Austrii, Mikłasa i członków rządu. Gdy muzyka odegrała austriacki hymn narodowy, rozległy się głośne okrzyki protestu i gwizdy, ponieważ socja-

gradzkiej zanotowano w ostatnich czasach 180 wypadków samobójstw.

### AKCJA BUDOWLANA W 1930 R.

Warszawa. — W sekretarjacie komitetu ekonomicznego ministrów rozpoczął się szereg konferencji w sprawie budownictwa mieszkaniowego.

W konferencjach tych biorą udział przedstawiciele zainteresowanych ministrów oraz Banku Gospodarstwa Krajowego, jak również przedstawiciele spółdzielni budowlanych, odnośnych organizacji gospodarczych i związku przemysłowców budowlanych.

Celem tych konferencji jest ustalenie źródeł finansowych, które mogłyby wyryzyskane na akcję budowlaną w r. 1930 oraz opracowanie sposobów finansowania tej akcji.

### Skreślenie funduszu na zwalczanie szpiegostwa przez komisję budżetową.

Warszawa. — Wczoraj Komisja budżetowa po krótkim oświadczeniu p. Petczyńskiego, przedstawiciela MSWojsk. i referenta budżetu MSWojsk. pos. Czetwertyńskiego, przełożyła budżet tego resortu. Przyjęto wniosek referenta o zmniejszenie — w dziele utrzymania wojska — paragrafu „inne wydatki”, o 500 tys. zł. Kwota ta przeznaczona jest, jak wykażać w czasie dyskusji gen. Konarzewski,

### Kino-Teatr „APOLLO” Ogrodowa 26.

W poniedziałek 27 stycznia 1930 r. i dni następujących.  
**4** Wielkie gwiazdy ekranu: Ricardo Cortez, William Haines, Josefina Lund, Kathleen Godwin w otwartym arcydziele słynnego reżysera JAMESA CRUZA „Karawany” p.t.  
**ZAPOMNISZ O MNIE...**  
 wspaniały superfilm cyrkowo-kabaretowy w 10 aktach. Tragedia małżeńska, którego szarpie szeleścią zadrósć o żonę-kokietkę.  
 Ponadto: **Kilkunaktowa weselna farsa** oraz **Tygodniaki aktualności**.  
 Bilety po 60 gr., 80 gr., 1 zł., 1,20, 1,50 i 1,80. Ostatni seans o 9.45.

### 2.000.000 dolarów kosztował najpotężniejszy film świata

## ARKA NOEGO

wkrótce w kinie „CASINO”

na zapomogi dla kasyn wojskowych. Pozyccje na wyżywienie ludzi, zmniejszono na wniosek referenta o 3,824,121 zł., a na wyżywienie zwierząt o 3,233,270 zł.

Fundusz dyspozycyjny MSWojsk jak i w roku poprzednim, zmniejszono o 2 milj. zł. Inne wnioski, a wśród nich o zmniejszenie liczby szeregowych niezawodowych o 60 tys. odrzucono.

### GLÓD I NĘDZA czeka każdego kto nie uwzględni w pierwszym rzędzie wyrobów krajowych

psze, polecając zachowanie jak najdalej idącej ostrożności, ponieważ ujęci kasiarze mogliby dokonać ogriabienia skarbcu.  
 Urząd śledczy zdecydował się dać legatów do Częstochowy swego funkcjonariusza. Było to w sobotę wieczorem, a więc do odejścia najbliższego pociągu było jeszcze kilka godzin. Wobec tego wysłano do Częstochowy oficera pol. śledczej wraz z kilku wywiadowcami autem użyconem przez Bank Polski.

Po przybyciu na miejsce dowiedziano się, iż instalacja alarmowa nieczynna jest od soboty. Dyrekcja Banku przypuszczała, iż nastąpiło do skutku jakichś defektów technicznej natury.

Drobniagzowie oględziny terenu i budynku, w którym mieści się oddział Banku Polskiego doprowadziły do sensorycznych rezultatów.

Oddział Banku Polskiego mieści się w posesji nr. 34 przy ul. Panny Marii. Do tej posesji przylega dwupiętrowy budynek, oparty przy nr. 36. Jedną z oficyj tej posesji, a mianowicie prawa — przylega ściśle do tej części gmachu Banku, gdzie mieści się skarbiec. Blizsze oględziny doprowadziły do stwierdzenia, że ze ścianą skarbcu sąsiaduje jednopoikojowe mieszkanie, znajdujące się na 1-szem piętrze wspomnianej kamienicy.

Zainteresowano się wobec tego osobą lokatora tego mieszkania i oto okazało się, iż lokal ten, skła dający się z jednego pokoju z kuchnią zajmowany był przez niejakiego Abrahama Rosensteina, który mieszkał tam już od dłuższego czasu. Lokal ten był widocznie jednak komuś potrzebny, bo jeszcze w czerwcu roku ub. Rosenstein zaczął otrzymywać ponętne propozy cje sprzedania mieszkania. Pertrak tacje ciągnęły się od czerwca do sierpnia i wreszcie zostały sfinalizowane. Rosenstein otrzymał odstępe ponad 10,000 zł., lokal zaś wynajęty został na nazwisko niejakiego Janjka Zylbermana.

Domniemany Zylberman zapłacił komorne właścicielowi domu Mendlowi Reicherowi przyrzeczone dał się za pochodzącego z Warszawy i zamieszkałego w stolicy przy ul. Grojeckiej nr. 31. Oczywiście zarowno nazwisko, jak i adres były myśnione, mieszkanie zaś wynajął jeden z członków bandy kasiarzy.

Rzeczony Zylberman nie wprowadził się do lokalu, jedynie wsta wiał tam szafkę, otomane i trzy duże skrzynie. Pokazywał się w mieszka niu bardzo rzadko, ostatnio był w niem w środę ub. tygodnia.  
 Do lokalu tego były tylko dwa klucze, z których jeden miał włąci-

NIEBYWAŁA OKAZJA!!!  
 Tylko na krótki czas urządzam  
**Wypreżk Inwentaryzacji Koszul i Krawatów**  
 Ceny zniżone od 25% do 50%  
**OLBRZYMI WYBÓR**  
 Wytwórnia bielizny i krawatów  
 Magazyn Galanterji  
**HENRYK PARASOL**  
 Częstochowa, ul. Aleja 26

---

Film, który wstrząsnął światem  
**PLODNOŚĆ**  
 osmy na tle słynnej powieści  
 EMILA ZOLA  
 wkrótce w kinie „CASINO”

## Zamach na skarbiec Banku Polskiego w Częstochowie

### Otwór w ścianie był już wybity. Sygnalizacja elektryczna przeołęta. Depesza polioji warszawskiej użaremniała zamach.

W ub. niedzielę rozesała się po mieście pogłoska o nieudanej kradzieży w Banku Polskim. Krałyły wersje o jakimś podkopie, zrobionym przez przyjezdnych kasiarzy, o aresztowaniu kilku osobników i t. d. Miejszcowy urząd śledczy, do którego zwróciliśmy się o informacje, potwierdził częściowo kursujące po głoski, jednakże prosił nas o wstrzymanie się dzień lub dwa z ogłoszeniem tej wiadomości, żeby nie przeszkodził w ten sposób ujęciu złooczywów.

Dłatego też, aby nie utrudniał policji posięgu, rewelacje te usunęliśmy z wtorkowego numeru na skutek osobistej prośby p. komendanta Herrera. Dopiero dzisiaj możemy się podzielić z czytelnikami tą sensacyjną nowina, która brzmieć będzie jak zajmujący epizod z powieści sensacyjno-kryminalnej.

W związku ze śledstwem prowadzonym w sprawie zuchwałego włamania do magazynu jubilerskiego p. Jagodzińskiego warszawski urząd śledczy wpadł na ślady przygotowań do zamachu na skarbiec oddziału Banku Polskiego w Częstochowie. Zamach ten zorganizowany kosztem wielkiej energii sił i środków finansowych został niemal w ostatniej chwili udaremniony.

Podczas jednej z obław, w „melinie”, należącej do Kazimierza Kozłowiekiej przy ul. Pańskiej nr. 86 w Warszawie zatrzymanii zostali trzej znani policji kasiarze — a mianowicie: Stanisław Cichoński, przezwisko „Szpicbródka”, Marian Brzeziński, przezwisko „Maniek Buc”, oraz Marjan Piórkowski. Przeprowadzono rewizję osobistą, która dała nieoczekiwane wyniki.

Przy bliższym dochodzeniu wyznali na jaw, że zamierzały oni dokonać podkopu do jednego z wielkich banków. Aresztowaniu nie chcieli i udzielił żadnych informacji ani wyjaśnień o blaszce i planach.

U Brzezińskiego podczas rewizji osobistej znaleziono ukryty szczeniś dla podszytka marynarki kwit firmy „Perun” (Grochowska 52), wytwarzającej tlen i acetylen dla przetapiania metalu. Z kwitu tego wynikało, że „Perun” przyjął do nabicia acetylenem wielką butlę o pojemności tysiąca litrów.

Kwit ten wystawiony był na fikcyjne zresztą, jak się potem okazało, nazwisko Marjana Bielanskiego, właściciela majątku Popowo, w pow. Pultuskim. Acetylen służyć miał rzekomo do celów technicznych w gospodarstwie. Była to fikcja, acetylen zamawiał Brzeziński.

Operując tym materiałem urząd śledczy rozpoczął dalszą, energiczną akcję, licząc się zupełnie szluznie z tem, że ujęcie trzech kasiarzy, a mianowicie Szpicbródki, Brzezińskiego i Piórkowskiego nie eliminuje jeszcze całkowicie groźby zamachu na jeden z banków, gdyż szajka mogła być liczeńsza i pozostali jej członkowie tędcy na wolności mogli zachwycy czyni zrealizować.

Wobec tego z całą energją przystąpiono do dalszego śledztwa i poglębiania tego wyniku.  
 Jako pierwszy wynik zmudnych obserwacji, dochodzeń, wywiadów i t. p. dowiedziono się, iż w sferach kasarskich ostatnio wybitni kasiarze opowiadali, że wkrótce zrobią taką robotę, że ledźnie o niej głośno w całej Europie.

U kasiarza Marjana Brzezińskiego znaleziono osiem fragmentów planów, przedstawiających urządzenia alarmowe. Niektóre z tych planów były robione odręcznie, inne zaś były dokładnie skopjowane z oryginału. W kieszeni kasiarza Cichońskiego znaleziono niewielkie rozmiarów blaszkę sporządzoną z jakiegoś nieznanego metalu, której przeznaczenia narazie się nie domyślano.

Aresztowanych przeprowadzono do urzędu śledczego i poddano skrupulatnym badaniom.  
 Początkowo przypuszczano, iż mają oni jakiś związek ze sprawą włamania do sklepu jubilerskiego Jagodzińskiego. W dalszym ciągu jednak przy zastosowaniu najskrupulatniejszych metod dochodzenia — policja śledcza doszła do przekonania, że ci trzej kasiarze nie mają nic wspólnego z tamtą akcją, natomiast planują wielkie „dzieło” na własną rękę.

Przy bliższym dochodzeniu wyznali na jaw, że zamierzały oni dokonać podkopu do jednego z wielkich banków. Aresztowaniu nie chcieli i udzielił żadnych informacji ani wyjaśnień o blaszce i planach.

U Brzezińskiego podczas rewizji osobistej znaleziono ukryty szczeniś dla podszytka marynarki kwit firmy „Perun” (Grochowska 52), wytwarzającej tlen i acetylen dla przetapiania metalu. Z kwitu tego wynikało, że „Perun” przyjął do nabicia acetylenem wielką butlę o pojemności tysiąca litrów.

Kwit ten wystawiony był na fikcyjne zresztą, jak się potem okazało, nazwisko Marjana Bielanskiego, właściciela majątku Popowo, w pow. Pultuskim. Acetylen służyć miał rzekomo do celów technicznych w gospodarstwie. Była to fikcja, acetylen zamawiał Brzeziński.

Operując tym materiałem urząd śledczy rozpoczął dalszą, energiczną akcję, licząc się zupełnie szluznie z tem, że ujęcie trzech kasiarzy, a mianowicie Szpicbródki, Brzezińskiego i Piórkowskiego nie eliminuje jeszcze całkowicie groźby zamachu na jeden z banków, gdyż szajka mogła być liczeńsza i pozostali jej członkowie tędcy na wolności mogli zachwycy czyni zrealizować.

Wobec tego z całą energją przystąpiono do dalszego śledztwa i poglębiania tego wyniku.  
 Jako pierwszy wynik zmudnych obserwacji, dochodzeń, wywiadów i t. p. dowiedziono się, iż w sferach kasarskich ostatnio wybitni kasiarze opowiadali, że wkrótce zrobią taką robotę, że ledźnie o niej głośno w całej Europie.

**KINO-Teatr „Nowy”**  
 Dzień i dni następnego:  
 Czy miejsc wykiła,  
 Ostatni seans o g. 9.30 w.

---

Najnowszy genialny film świata!!!  
 2 demona i nierówna **RYGIDA NELA**  
**JOSZIWARA—JACHT ROZKOZY**  
 Nad program: Siatki Humori N’ UD ZŁANÓW.

Najnowszy genialny program Williama Fozala  
 i jego cudów kół  
**Tom Mix**  
**TONY**  
 wstąpił do najnowszym wielkim, sensacyjnym filmu p.t.  
**W OBROBINIE HONORU**  
 Niechaj ci program, ai 3 serwowo 2 akt komedi. Razem 6 akt  
 w 11 o. 15 min. 11 kom. 22 aktów. 110 kom. 20 g. 2 akt. 20 min.  
 2 g. 15 min. 15 g. 20 min. 20 g. 25 min. 25 g. 30 min.





